

**Wiesław Myśliwski *Traktat o łuskaniu fasoli***

[...] Bo jakież to jest zielony? Każde drzewo w lesie, każdy krzak, każdy listek, nawet mech są inaczej zielone. I to wszystko przemienia się i w panu w jeszcze inną zieloność. Czy można więc powiedzieć, że coś jest zielone? Zielone to nieskończoność. Każdy kolor to nieskończoność.

Wydawnictwo Znak, Kraków 2007, s. 235.

**Wiesław Myśliwski *Traktat o łuskaniu fasoli***

[...] Bo jakież to jest zielony? Każde drzewo w lesie, każdy krzak, każdy listek, nawet mech są inaczej zielone. I to wszystko przemienia się i w panu w jeszcze inną zieloność. Czy można więc powiedzieć, że coś jest zielone? Zielone to nieskończoność. Każdy kolor to nieskończoność.

Wydawnictwo Znak, Kraków 2007, s. 235.

**Wiesław Myśliwski *Traktat o łuskaniu fasoli***

[...] Bo jakież to jest zielony? Każde drzewo w lesie, każdy krzak, każdy listek, nawet mech są inaczej zielone. I to wszystko przemienia się i w panu w jeszcze inną zieloność. Czy można więc powiedzieć, że coś jest zielone? Zielone to nieskończoność. Każdy kolor to nieskończoność.

Wydawnictwo Znak, Kraków 2007, s. 235.